

# Myśliński, Jerzy

---

"Czarna księga prasy śląskiej : tom 1: Górny Śląsk", Joachim Glensk, Opole 2006 : [recenzja]

---

Rocznik Historii Prasy Polskiej 10/2(20), 301-303

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy MYŚLIŃSKI Joachim Glensk  
**Czarna księga prasy śląskiej,  
tom 1: Górny Śląsk**

Stowarzyszenie Instytut Śląski, Państwowy  
Instytut Naukowy — Instytut Śląski w Opolu,  
Opole 2006, ss. 592

Joachim Glensk  
**The Black Book of the Silesian Press, Volume 1,  
Upper Silesia**

Przystępując do lektury dzieła prof. Joachima Glenska, jednego możemy być pewni: że jest to jedna z najważniejszych Jego prac, zapewne pierwsza część dzieła życia; nie wiemy natomiast jaka to jest część. W tomie 1 obcuje bowiem z martyrologią prasy polskiej na terenie Śląska do odzyskania przez Polskę niepodległości (wraz z okresem powstań śląskich i plebiscytu) a także z okresem prześladowań prasy polskiej na Opolszczyźnie w latach międzywojennych. Do tego dochodzi krótki ostatni rozdział XIV omawiający losy prasy polskiej na obszarze Dolnego Śląska. Możemy domniemywać, że wkrótce otrzymamy dalsze części książki odnoszące się odrębnie do polskiej prasy Śląska Austriackiego (ściślej Śląska Cieszyńskiego, choć o niej już wiele wiemy od innych autorów, ale nie w takim kontekście, jaki zakreślił Joachim Glensk); być może także Autor rozszerzy obszar dociekań pod względem chronologicznym i wejdzie w epokę cenzury rewolucyjnej w odniesieniu do prasy na Śląsku, tym razem już ukazującej się niemal tylko po polsku. Wszystko to są jednak tylko przypuszczenia snute na podstawie przesłanek widocznych w recenzowanym tomie (np. brak indeksów, streszczeń obcojęzycznych no i wreszcie wyraźniejsza zapowiedź w postaci numeracji tomu).

Nie jest to pierwsze dzieło Joachima Glenska na temat prześladowań redaktorów prasy polskiej na Śląsku, nie jest to też jedyny wątek Jego dorobku naukowego w zakresie dziejów prasy. Gdy mowa o represjach spotykających polskich redaktorów prasy śląskiej w drugiej połowie XIX i pierwszej XX wieku, możemy wymienić m.in. następujące wcześniejsze publikacje tego Autora: *Ograniczenia wolności prasy polskiej na Górnym Śląsku (na przełomie XIX i XX wieku)*, Opole 1989 (wydanie techniką tzw. małej poligrafii), *Pitaval prasy polskiej na Śląsku w XIX stuleciu. Redaktorzy i wydawcy przed sądem*, Opole 1992, a także *Nadzór nad polską prasą Śląska Cieszyńskiego w latach 1900–1918*, „Śląskie Miscellanea”, t. 12, Katowice 1999, przy czym wcześniejsze losy prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim opisane zostały w cytowa-

nym wyżej *Pitavalu*. Jak więc widzimy, omawiana tu książka jest pewnym etapem prac Joachima Glenska nad tym tematem.

Cały dorobek tego Autora obejmuje przecież także publikacje dotyczące prasy śląskiej w Polsce po 1945 roku, szczególnie jej dokumentację bibliograficzną i biograficzną. W wielu informatorach drukowanych i w Internecie stosunkowo niewiele miejsca poświęca się innemu ogromnemu segmentowi dorobku Joachima Glenska — aforystyce! Nie potrafię nawet podać statystyki publikacji zwartych z tej dziedziny na-pisanych przez Niego i Jego Małżonkę, związanych przez cały czas ze Śląskiem, szczególnie z Opolem, z instytutem, który omawianego dzieło wydał oraz z Uniwersytetem Opolskim i jego wcześniejszymi wcieleniami.

Recenzowana książka składa się z 14 rozdziałów ustrukturyzowanych zarówno tematycznie, jak i chronologicznie. Zaczyna gehennę polskich redaktorów opis prześladowań Karola Marki, aż do jego śmierci w 1881 roku. Kolejne rozdziały charakteryzują represje wobec prasy polskiej w końcowym etapie Kulturkampf, w latach 1889–1905 w Raciborzu („*Nowiny Raciborskie*” — tu zaczyna się kariera szczególnej postaci — komisarza nadgranicznego Wilhelma Mädlera, wielce zasłużonego dla zwalczania prasy polskiej na Śląsku, potem działającego na stanowisku radcy policyjnego, wreszcie dyrektora Urzędu Nadzorczego do spraw Polskich w Bytomiu, który skończył swą karierę zdymisjonowany przez Radę Robotniczą i Żołnierską w ostatnim okresie wojny), w latach 1890–1910 w Opolu („*Gazeta Opolska*”). Ważny dla zrozumienia późniejszej roli Adama Napieralskiego jest rozdział traktujący o prasie „katolikowej” (1889–1910). Kolejne dotyczą walki z rodzącą się na Śląsku prasą endecką (1902–1910) i jej zdławieniem (do 1914 roku). Najobszerniej potraktował Joachim Glensk walkę władz i przeciwników politycznych z polską prasą socjalistyczną („*Gazeta Robotnicza*”), wspomagana przez socjalistów polskich z zaborów austriackiego, rosyjskiego i emigracji oraz okresowo przez socjalistów niemieckich. Dla piszącego tego słowa Autora publikacji o polskiej prasie socjalistycznej epoki zaborów jest to bardzo ważki przyczynek do dziejów polskiego ruchu socjalistycznego. Nie pominięta została też prasa niezależna (1902–1910). Rozdział 11 obejmuje problematykę całej prasy polskiej Górnego Śląska podczas I wojny światowej, kolejny zaś („względna wolność prasy polskiej”) prasy polskiej okresu powstań i plebiscytu. Zawartość ostatnich dwóch rozdziałów została zasygnalizowana w pierwszym ustępie niniejszego omówienia.

Autor interesuje się przede wszystkim procesami prasowymi jako głównym środkiem represji wobec prasy polskiej na obszarze Górnego Śląska (nb. represji bardziej surowych niż w Poznaniu). Były to procesy wytaczane głównie za nieposłuszeństwo wobec władzy i jej przedstawicieli, na ogół na najniższych szczeblach, za obrazę nauczycieli i policjantów, za nawoływanie do nienawiści klasowych, wreszcie za „grubą swawolę”, jako najbardziej elastyczny powód stosowany, gdy inne wydawały się nieskuteczne. Specyficzne represje stosowane były wobec polskiej prasy socjalistycznej, zwłaszcza po przeniesieniu „*Gazety Robotniczej*” z Berlina na Górny Śląsk. Była ona prześladowana niejako podwójnie, zarówno jako polska, jak i lewicowa. Bardzo ważnym elementem represji, którego stosowaniem władze niemieckie były zainteresowane, stały się oskarżenia prywatne, które były wielce charakterystyczne zwłaszcza w represjonowaniu prasy socjalistycznej. Autor interesował się też innymi formami prześladowania prasy polskiej przez władze (stwarzanie trudności kolportażowych, zwłaszcza przez pocztę, powoływanie do życia „gadzinówek” i inne).

Autor obficie cytuje w swym dziele argumenty stron, często w niemieckim oryginale, co znakomicie rysuje klimat epoki. Szczególnie zabawnie brzmią fragmenty ówczesnego języka urzędowego, który Autor udostępnia, często znakomicie przekładając go na język polski. A w ogóle obszerne to dzieło, bogato udokumentowane, ma swoją wewnętrzną dramaturgię, dzięki której jego lektura powoduje, iż czytelnik czuje się, jakby znajdował się w specyficznym punkcie obserwacyjnym przed stu i więcej laty.

Całość oparta została głównie na dwóch grupach źródeł, wielce pracochłonnych: pierwsza to archiwalia sądowe niemieckie, przechowywane w archiwach polskich (Katowice, Wrocław, Bytom) i niemieckich (Merseburg, Poczdam); druga — to prasa, zarówno polska, jak i niemiecka, relacjonująca i komentująca procesy prasowe oraz represje stosowane wobec prasy polskiej. Przy okazji zestawienia skrótów eksplorowanych archiwów zakradł się zabawny *lapsus calami* — oto RO (rejencja opolska) stała się opolską... rejestracją!

Otrzymałmy dzieło znaczące, które — mam nadzieję, zostanie po ukończeniu opatrzone obszerniejszym streszczeniem niemieckim. Autorowi należałoby życzyć sukcesu w udostępnieniu czytelnikom kolejnego (kolejnych ?) tomów.

**PS.** Zabrakło cierpliwości Redakcji, jak i recenzentowi. Oto na początku grudnia 2007 roku pojawił się jednak drugi tom tego dzieła (Joachim Glensk, *Czarna księga prasy śląskiej*, t. 2 *Śląsk Cieszyński. Prasa niemiecka*, Opole 2007, 224 ss., ilustr., streszczenie niemieckie i angielskie), które powinno być omawiane wraz z tomem pierwszym jako integralna całość. Zatem, recenzent dobrze przewidział, że w kolejnym tomie znajdziemy studia o prześladowaniach prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim, ale także refleksje na temat prześladowań, jakie miały miejsce wobec niemieckiej prasy wydawanej na Śląsku do lat dwudziestych XX wieku, dla dokonania stosownych porównań. Dobrze oceniono dzieło Joachima Glenska „przygotowywane z takim samozaparciem przez całe ćwierćwiecze”, o czym precyzyjnie informuje *Nota redakcyjna* na s. 217. Sześć rozdziałów tego tomu ma równie bogatą dokumentację (także archiwalną) i podobnie stosowane narzędzia badawcze, jak w tomie 1. Co jednak szczególnie wyróżnia ten tom, to znakomite *Posłowie* (s. 166–180) syntetyzujące tematykę podjętą przez Autora oraz wyznaczające etapy polityki zachodnich zaborców wobec prasy polskiej na Śląsku. Zwracam także uwagę na końcowe dwie stronicie tego *Posłowia* z nader osobistymi refleksjami Autora, który borykał się w trakcie opracowywania tematu w postaci czarnej księgi z dość precyzyjnie wskazanymi przeciwnościami.